

Stanowisko Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk z dnia 3 grudnia 2015 r. w sprawie migracji

Dostrzegając wyzwania, jakie niesie obecny kryzys humanitarny, oraz uznając wagę zagadnień migracyjnych dla dyskusji o przyszłości Unii Europejskiej, Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Nauk postanowiło przyjąć następujące stanowisko.

Procesy migracyjne są naturalną częścią funkcjonowania społeczeństw, a fale migracyjne często miały miejsce w historii Europy i świata. Zjawisko to, pomimo licznych wyzwań z nim związanych, przynosi więcej korzyści niż kosztów. Zdecydowana większość państw rozwiniętych korzysta bowiem z imigracji zarówno ekonomicznie, jak i społecznie. Współcześnie korzyści z imigracji stały się również udziałem Polski, gdzie dziesiątki tysięcy imigrantów (głównie z Ukrainy) przebywa i pracuje, zapewniając np. wysoką konkurencyjność polskiemu rolnictwu czy też przyczyniając się do rozwoju nauki. Jednocześnie napływ imigrantów stanowi wyzwanie związane z ich włączaniem do społeczeństwa państwa przyjmującego oraz zapewnieniem kontroli tego procesu ze strony państw oraz instytucji europejskich. Dlatego też przy rozważaniu obecnie zachodzących procesów migracyjnych zwracamy uwagę na trzy podstawowe w naszym przekonaniu kwestie.

1. Migracje spowodowały zawieszenie istotnej części prawa migracyjnego obowiązującego w Unii Europejskiej. Szczególnie dotyczy to zasady tzw. pierwszego państwa bezpiecznego. W efekcie migranci praktycznie bez przeszkód przemieszczają się zarówno w ramach Unii Europejskiej, jak i pomiędzy państwami trzecimi. Powoduje to zarówno dla nich (narażanie się na kontakt z przestępczością), jak i państw członkowskich (utrata kontroli nad procesami migracyjnymi) negatywne konsekwencje.
2. Migranci mogli odnieść błędne wrażenie, że Unia Europejska jest w stanie zaoferować miejsce pobytu wszystkim osobom, które mogą czuć się zagrożone w państwach pochodzenia. Ponadto do migrantów jednoznacznie kwalifikujących się do uzyskania statusu uchodźcy w UE dołączyły osoby, których główną przesłanką migracyjną jest chęć poprawy jakości życia.
3. Dotychczasowe próby poradzenia sobie z większym niż oczekiwano napływem uchodźców mają charakter doraźny. Można tu wskazać m.in. propozycję stworzenia obowiązkowego i powszechnego instrumentu relokacji cudzoziemców pomiędzy państwami członkowskimi, co paradoksalnie generuje dodatkowe problemy. Brak jest również znaczących postępów we wdrażaniu tak ważnych instrumentów, jak:

poprawa warunków życia w obozach dla uchodźców, jakie znajdują się poza granicami UE czy uszczelnianie granic strefy Schengen.

W konsekwencji powstaje wrażenie, że procesy migracyjne nie są obecnie w żaden sposób kontrolowane. Powoduje to reakcję społeczną, która jest coraz bardziej niechętna imigrantom. Obserwacja ta dotyczy również Polski i polskiego społeczeństwa. W związku z powyższym Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Nauk wskazuje na konieczność podjęcia następujących działań.

Uznanie, że współpraca państw członkowskich UE w ramach solidarności europejskiej powinna być kluczowa dla rozwiązania obecnego problemu migracyjnego. Celem takich działań powinno być utrzymanie strefy Schengen oraz spójności wspólnoty. Polska powinna potwierdzić przyjęcie określonej liczby osób o statusie uchodźcy, oferując im programy integracyjne, tak aby zdecydowali się w Polsce pozostać. Dla osiągnięcia tego celu można wykorzystać potencjał organizacji pozarządowych, które mają unikatowe doświadczenie w tym względzie. W związku z tym skala przesiedleń powinna być uzależniona od potencjału integracyjnego Polski i polskiego społeczeństwa. Pozwoliłoby to uniknąć wielu błędów, jakie zostały popełnione przez państwa, które w przeszłości przyjmowały cudzoziemców i ograniczyłoby również obawy polskiego społeczeństwa.

Podjęcie szerokich działań mających za cel kształtowanie postaw wzajemnej otwartości społeczności przyjmującej i przyjmowanej. Badania naukowe pokazują, że życzliwość społeczności przyjmującej w dużej mierze zależy od umożliwienia kontaktów z imigrantami oraz uświadamiania społeczeństwu cech wspólnych obu społeczności. Ważne jest przeciwdziałanie stereotypowi, zgodnie z którym imigranci są jednoznacznie kojarzeni z problemami, w tym z terroryzmem. Ponadto należy podkreślić, że wrogość w nastawieniu do imigrantów skutkuje reakcją odwrotną. Natomiast otwartość powoduje szybszą integrację i unikanie wielu potencjalnych problemów.

Pozostanie otwartym dla napływu imigrantów, stosownie do potencjału integracyjnego państwa, przy konsekwentnym honorowaniu zasady, że muszą oni wpisywać się w model prawny i społeczny, jaki w Polsce obowiązuje. Polska Akademia Nauk, a w szczególności właściwe komitety PAN, deklarują gotowość opracowania analizy optymalnego modelu integracji imigrantów oraz wskazania przyczyn niepowodzenia tego procesu w wielu krajach UE. Podstawą takiego modelu są narzędzia skutecznej integracji, w tym szeroki dostęp do rynku pracy czy usług społecznych (edukacyjnych, zdrowotnych, prawnych itp.), przy jednoczesnym braku tolerancji dla łamania prawa i zachowań, które są sprzeczne z wzorcami kulturowymi obowiązującymi w Polsce.

Stworzenie bardziej efektywnego niż obecnie systemu zapobiegania wykorzystywaniu cudzoziemców na rynku pracy (np. zaniżanie wynagrodzeń czy brak urlopów) oraz łamania ich podstawowych praw (odbieranie paszportów czy zakazywanie opuszczania miejsca pobytu i zatrudnienia).

W kontekście imigracji do Polski nie należy zapominać o Polakach i osobach polskiego pochodzenia mieszkających za granicą. Konieczne jest wystosowanie do nich oferty odpowiadającej na ich potrzeby.

Konsekwentne wdrażanie powyższych działań pozwoliłoby na ograniczenie negatywnych i wzmocnienie pozytywnych skutków procesów migracyjnych, utrzymując jednocześnie podstawowe zasady, jakimi tradycyjnie kieruje się polskie społeczeństwo, oparte na tolerancji, solidarności, gościnności oraz udzielaniu wsparcia osobom w potrzebie. Brak powyższych działań może prowadzić do osłabienia Unii Europejskiej i naszej w niej pozycji, do ograniczenia konkurencyjności naszej gospodarki oraz narastania trudności w znajdowaniu odpowiedzi na wyzwania demograficzne.